

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Witolda Sitarza  
na 70. posiedzeniu Senatu  
w dniu 7 lutego 2015 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Macieja Grabowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Projekt rozporządzenia z dnia 9 października 2014 r. w sprawie komunalnych osadów ściekowych zawiera zapis o obowiązku zmieszania komunalnych osadów ściekowych z gruntem w przeciągu jednej doby (nie później niż następnego dnia po ich przetransportowaniu).

Docierają do mnie alarmujące sygnały z oczyszczalni ścieków korzystających z tej metody zagospodarowania osadów ściekowych, że przewidziany w tym zapisie obowiązek jest niewykonalny w przypadku większej ilości wytwarzanych osadów, taki zapis uniemożliwi więc dalsze stosowanie tej metody. Pracowałem kiedyś w oczyszczalni ścieków wytwarzającej ponad 50 ton osadu dziennie i wiem, że w pewnych warunkach pogodowych (w przypadku opadów, niskich temperatur itp.) realizacja takich wymagań jest nierealna. Inne metody zagospodarowania osadu wymagają kosztownych inwestycji i pociągają za sobą zużycie znacznej ilości energii – o czym zresztą pracownicy ministerstwa doskonale wiedzą – nie jest więc możliwa zmiana sposobu zagospodarowania osadu z dnia na dzień.

Po lekturze zapisów dotyczących uzgodnień projektów rozporządzeń dotyczących osadów ściekowych zorientowałem się, że temat nie jest nowy, wiele instytucji proponowało termin 7 dni na zmieszanie komunalnych osadów ściekowych z gruntem, ale propozycje te z uporem były przez ministerstwo odrzucane z niezrozumiałych powodów.

Proszę więc o ponowne rozważenie postulatu ustanowienia terminu 7 dni na zmieszanie osadów z gruntem i wzięcie pod uwagę licznych uwag praktyków. W razie potrzeby oferuję możliwość odwiedzenia oczyszczalni stosujących tę metodę w celu przekonania się o nierealności zapisu proponowanego w rozporządzeniu.

Proszę też o informację, co zdaniem autorów rozporządzenia oczyszczalnie miałyby robić z osadem po wprowadzeniu w życie tego zapisu. Skutki takiego zapisu dotkną bowiem wiele oczyszczalni i mieszkańców wielu miast.

Z poważaniem  
Witold Sitarz